

## Przewodniki po życiu

Prace  
Kulturoznawcze XVII  
Wrocław 2015

---

Tematem niniejszego studium będą współczesne podręczniki życia. Interesować mnie będzie ten szczególny rodzaj przewodnika, który zamiast pomagać w podróżach po innych krajach i przynosić informacje praktyczne lub kulturowe (to wszak jego funkcja prymarna), ma pomóc w tym, co najważniejsze, czyli w życiu. Przewodników, które uczą, „jak żyć”, jak poruszać się, mówiąc metaforycznie, po życiu, jest całkiem sporo. Przewodnik jest poradnikiem dla podróżujących, a wędrowka jest wszak obrazową figurą życia (Hans Blumenberg). Podejmuję zatem temat zasadniczy, który wymaga zawężenia, aby nie objąć refleksją na przykład myśli filozoficznej czy religijnej. One także od zawsze wspomagają sztukę życia.

Na polskim rynku księgarskim od schyłku XX wieku pojawia się coraz więcej pozycji, które pełnić mają funkcję przewodnika po życiu. Ich autorzy udzielają czytelnikowi wskazówek, czym się kierować w życiowych decyzjach i jak radzić sobie z różnymi problemami. Dla kulturoznawcy są one szczególnie ciekawe, bo odpowiedzi na te najbardziej zasadnicze pytania zawsze muszą być osadzone w konkretnym systemie aksjotycznym, wplecione w konkretny system wartości, który wyznacza drogowskazy — wskazuje drogę człowiekowi. Poddam analizie trzy pozycje należące do tej kategorii, zwykle w księgarniach umieszczane w dziale, który łączy psychologiczne poradniki różnego rodzaju (dla matek, małżonków, ludzi sfrustrowanych, szukających jakichś określonych umiejętności itp., ale pisanych przez psychologów) z literaturą ezoteryczną i New Age. Pierwsza z nich to książka Claudia Miny, *Sztuka życia. Jak osiągnąć szczęście*<sup>1</sup>, wydana przez oficynę franciszkańską, z biskupim imprimatur. Sytuuje się ona w nurcie

---

<sup>1</sup> C. Mina, *Sztuka życia. Jak osiągnąć szczęście*, przeł. B.A. Gancarz, Kraków 2005.

współczesnych religijnych poradników życia<sup>2</sup> i — choć posługuje się dyskursem bliskim New Age — reprezentuje duchowość chrześcijańską. Druga pozycja to Ryszarda Oślizło *Jak żyć świadomie*<sup>3</sup>, przewodnik po życiu napisany w duchu New Age i wydany przez Studium Astropsychologii. Autor propaguje w niej tak zwaną metodę Integra, która polega na scaleniu w jedną procedurę działań i metod czterech nurtów Nowej Ery: myślenia pozytywnego, feng shui, tarota i astrologii. Ostatnia z wybranych książek została wydana przez TVN jako rodzaj promocji serialu *Teraz albo nigdy*<sup>4</sup>, a zarazem jako publikacja dla jego fanów. Zawiera życiowe mądrości będące przesłaniem serialu, którego oglądalność przez dwa lata wynosiła średnio trzy miliony osób<sup>5</sup>.

Zgodnie z deklaracjami samych autorów, wszystkie te pozycje są przewodnikami czy poradnikami jak żyć. Ryszard Oślizło zaznacza, że forma tej książki to połączenie „przewodnika i podręcznika”<sup>6</sup>. W zakończeniu wzywa czytelnika:

Nie wahaj się zatem z niej właśnie [intuicji — Z.P.] uczynić swego głównego przewodnika, zaś wszelkie książki opisujące przeróżne sposoby i metody samorozwoju, łącznie z tą, potraktuj jako życzliwe Ci rady<sup>7</sup>.

W książce Claudia Míny, na tylnej okładce zamieszczono informację:

Książka jest przewodnikiem po wartościach, na których każdy człowiek powinien budować swoją osobowość.

Autorka publikacji TVN określiła ją jako

rodzaj poradnika, który podpowiada, jak, wzorem bohaterów serialu, zmienić swoje życie, by było barwniejsze, bardziej interesujące, dawało więcej radości. Aktorzy i twórcy [...] dzielą się wskazówkami, jak żyć szczęśliwie. Przekonują, że przedstawiony w serialu idealny świat jest na wyciągnięcie ręki, trzeba tylko szeroko otworzyć oczy, zacząć działać i wierzyć w powodzenie<sup>8</sup>.

Mamy zatem trzy poradniki życia, których autorzy nie tylko mówią o wartościach najważniejszych w życiu, lecz także omawiają sposoby dążenia do tych wartości. Czy łączy je wspólnota drogowskazów, podobnych wartości, ku którym kierują życiowych podróżników autorzy przewodników po życiu? Ich wstępna analiza wydaje się to potwierdzać. Staram się pokazać tę zbieżność ideałów

<sup>2</sup> Są nie tylko katolickie przewodniki tego typu. Na polskim rynku przeważają oczywiście ujęcia chrześcijańskie, ale odnotujmy, że niemniej aktywne są ujęcia religii azjatyckich, głównie buddyjskich.

<sup>3</sup> R. Oślizło, *Jak żyć świadomie*, Białystok 2002.

<sup>4</sup> Emitowany przez TVN w okresie między 30 marca 2008 a 18 października 2009 roku. Powstały 44 odcinki w czterech seriach. Reż. G. Kuczeriszka i M. Dejcz; scen. R. Figura i O. Sawicka. Streszczenia odcinków: <http://www.filmpolski.pl/fp/index.php?film=1220862>; dostępny: <http://player.pl/serie-online/teraz-albo-nigdy-odcinki,40/>.

<sup>5</sup> E. Bogusławska-Przybysz, *Żyj tak, jak chcesz. Teraz albo nigdy. Serialowy poradnik życia*, Warszawa 2009, s. 8.

<sup>6</sup> R. Oślizło, *op. cit.*, s. 28.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 257.

<sup>8</sup> E. Bogusławska-Przybysz, *op. cit.*, s. 9–10.

i wspólnoty świata mentalnego, która łączy różnych wydawców (może i autorów) walczących o polskiego czytelnika u progu XXI wieku. Zaznaczę, że poszukiwałem tego rodzaju wspólnoty, która raczej wybiega poza wspólną Zachodowi tradycję sapiencjalnych porad formułowanych na przykład przez filozofów. Wszak przewodniki po szczęściu czy szczęśliwym „godziwym” życiu są szacownym i osobnym gatunkiem pisarstwa<sup>9</sup>. Natomiast prace poddane analizie okazały się reprezentatywne dla trzech obiegów czy kręgów czytelniczych, a mówiąc szerzej — dla trzech różnych nurtów współczesnej kultury, które mimo licznych różnic wykazują wiele podobieństw. Rywalizują z sobą i walczą o naszą świadomość i uwagę, ale posługują się podobnymi środkami perswazji. Choć życiowe drogowskazy ustawiają nie zawsze w tym samym kierunku, to jednak odwołują się do podobnej leksyki i mechanizmów psychologicznych. Pierwszy krąg stanowi świat chrześcijaństwa, szukający we współczesnej kulturze nowego języka, dzięki któremu może trafić do czytelników, aby doprowadzić ich do Boga. Drugi to New Age (lub w innej terminologii — nowa duchowość), natomiast trzeci krąg odbiorców buduje świat serialu — iluzja lub ideał życia codziennego, skomercjalizowany i wykreowany na użytek popkultury.

Wspólne w analizowanych poradnikach jest wezwanie czytelników do uświadomienia sobie konieczności własnej przemiany. Autorzy podkreślają, że w człowieku jest jakieś „prawdziwe ja”, jakaś ukryta zdolność do innego życia, zapoznane człowieczeństwo, które należy odkryć lub rozbudować. W niektórych opisach to rodzaj projektu do realizacji (Mina), w innych stan zdrowia, który trzeba osiągnąć na przykład po jakiejś chorobie. Mina pisze o wolności, że polega ona na „działaniu zorientowanym na dobro i wartości, których pragnęłoby jej prawdziwe i wolne JA”<sup>10</sup>. Oślizło kładzie nacisk na „życie świadome”, które „pozwała na usuwanie przyczyn problemów, a nie ich skutków”<sup>11</sup>. O wiele bardziej akcentuje zgodę i akceptację siebie samego niż chrześcijańskie ujęcie Miny. Prymat myślenia pozytywnego jest tu silniej zaznaczony. Akceptuj siebie, pisze autor, bo „jesteś wyjątkowy”<sup>12</sup>. Nawet mocniej — „zasługujesz na sukces”, a jedyną przeszkodą w jego osiągnięciu jest niewiara w siebie. Zatem zmiana siebie to przede wszystkim zmiana myślenia. Podobne ujęcie znajdujemy w przewodniku TVN, w którym wyraźniej zaznaczono wagę doczesnych nagród i rekompensat. Analizująca serial książka o znaczącym tytule *Żyj tak, jak chcesz* najmocniej akcentu-

<sup>9</sup> Można za takie uznać między innymi: T. Kotarbiński, *Medytacje o życiu godziwym*, Warszawa 1986; W. Tatarakiewicz, *O szczęściu*, Warszawa 1979; T. Gadacz, *O umiejętności życia*, Warszawa 2013; P. Stankiewicz, *Sztuka życia według stoików*, Warszawa 2014. Z zagranicznych autorów: A. von Hildebrand i D. von Hildebrand, *Sztuka życia*, przeł. G. Grygiel, Poznań 2002. Wśród starszych można przywołać siedemnastowieczny tekst — Baltasar Gracián, *Sztuka doczesnej mądrości*, przeł. P. Gancarczyk, Gliwice 2010.

<sup>10</sup> C. Mina, *op. cit.*, s. 81.

<sup>11</sup> R. Oślizło, *op. cit.*, s. 19.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 49.

je nieskrępowaną wolność jednostek, a od czytelników wymaga właściwie tylko „dostrojenia się” do siebie, kimkolwiek się jest i podjęcia życiowej aktywności.

## Kierunek — myślenie pozytywne

We wszystkich trzech pracach bardzo zaakcentowany jest wymóg myślenia pozytywnego. Oślizło pisze o tym najszerzej, myślenie pozytywne jest bowiem jednym z czterech komponentów tak zwanej Integry, systemu terapeutycznego czy też filozofii życia, propagowanych w jego książce<sup>13</sup>. Pisze:

Uważam, że podstawą do wszelkich pozytywnych zmian jest afirmacja życia, wyrażająca się w pozytywnym myśleniu, które należy stosować przez cały czas, niezależnie od wyboru innych technik<sup>14</sup>.

W jego poradniku mocno podkreślony został wymiar praktyczny tego typu myślenia, bo podjęcie pozytywnego myślenia (na przykład praktyka afirmacji<sup>15</sup>) to „odpowiedzialność za nasze myśli”, która ma skutkować konkretnymi żywymi działaniami.

Przewodnik TVN bardzo akcentuje doniosłość pozytywnego myślenia w codziennym życiu. Przesłaniem serialowej historii jest przekonanie, że marzenia, jeśli wierzy się w nie odpowiednio mocno, spełniają się. Stworzone przez scenarzystów postaci miały być budującymi przykładami, które pokazywały, że można zerwać z powszechnymi w Polsce postawami „biadolenia i marazmu” i głosić aktywizm życiowy i optymizm<sup>16</sup>. W przewodniku często powtarzają się zachęty do marzeń i ich odważnej realizacji. Precyzuje się sposób ich wizualizacji w języku nawiązującym do technik pozytywnego myślenia:

dokładne wyobrażenie sobie naszych celów bardzo nas do nich przybliży. W pewnym momencie zaczynamy o nich myśleć jak o czymś bardzo naturalnym i podświadomie coraz intensywniej do nich dążymy. Wyłapujemy okazje do ich spełnienia, aż w końcu niepostrzeżenie orientujemy się, że nagle mamy to czego pragnęliśmy<sup>17</sup>.

Serialowy poradnik kończy rozdział listą dyspozycji „do zapamiętania”, niczym klasyczny podręcznik. Przytoczmy jedną z nich: „Wierz w powodzenie —

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 14.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 29.

<sup>15</sup> Afirmacje to powtarzane codziennie zdania, które mają mieć wpływ na świadomość i mają zdeterminować tym samym rzeczywistość, w której żyje dany człowiek.

<sup>16</sup> Jedna z aktorek zwierza się ze swojej sympatii dla propagowanej przez twórców serialu postawy następująco: „Lubię marzyć, a jeszcze bardziej — spełniać marzenia innych i własne. Mam patent na spełnianie marzeń: myślę — mówię — mam. Nauczyłam się tego od bohaterów serialu”, E. Bogusławska-Przybysz, *op. cit.*, s. 17.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 23.

to, co planujesz, naprawdę jest możliwe”<sup>18</sup>. Ostatnią część książki stanowią listy widzów, którzy piszą o zmianach w swoim życiu pod wpływem serialu. Znajdujemy wśród nich świadectwa skuteczności pozytywnego myślenia i działań na rzecz realizacji „mentalnie” zdefiniowanych marzeń<sup>19</sup>.

Mina podobnie mocno zaznacza wagę ludzkich myśli i podkreśla wymóg dbania o nie i odpowiedniego ich profilowania:

W rzeczywistości jesteśmy produktem naszych myśli. One to warunkują nasze postawy, nasze zdrowie, naszą sprawność, nasz spokój duchowy. W istocie „my jesteśmy naszymi myślami”, gdyż ich jakość rodzi nasze życie<sup>20</sup>.

Warto zwrócić uwagę na charakterystyczną redukcję człowieka do jego świadomości, w której dokonuje się walka o przeobrażenie i przemianę jednostki. W tej holistycznej koncepcji także zdrowie warunkowane jest przez odpowiednią higienę myśli. Mina pisze:

Za każdym razem, gdy pielęgnujemy w sobie pogodę ducha, miłość, odprężenie, uprzejmość i łagodność, z centrów afektywnych naszego mózgu wysyłane są do całego ciała bodźce nerwowe i nośniki chemiczne, które sprzyjają harmonijnemu funkcjonowaniu wszystkich układów<sup>21</sup>.

Bardzo to „mechaniczne” i fizykalne wyobrażenie o sprawczości pozytywnego myślenia.

## Kierunek — skupienie się na wyjątkowym „ja”

We wszystkich trzech podręcznikach życia bardzo mocny akcent pada na to, co jednostkowe, na „ja” człowieka. Przewodnik New Age widzi człowieka jako jednostkę, która w swojej niepowtarzalności widzi zawsze pozytywną wartość.

Nie obawiaj się być w pełni sobą, bo najwyższą wartością, jaką możesz zaoferować światu jest Twoja **niepowtarzalność**. Nie wstydz się jej, nie ukrywaj, nie tlam się w sobie, ale **podziel się** nią, a przekonasz się jak wiele osób na nią czeka. Docień i wykorzystaj swą wyjątkowość, a wskaże Ci ona Twoje **miejsce i rolę**, jaką masz do wypełnienia w **świecie**<sup>22</sup>.

Zaufaj sobie i zajmij się w pierwszej kolejności tym, co jest dla Ciebie najważniejsze: samoakceptacją, samooceną, związkami uczuciowymi, rodziną, zdrowiem, pracą, sukcesem zawodowym (ambicje, finanse), powodzeniem w życiu, czy jeszcze czymś innym<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 24.

<sup>19</sup> Jak napisała Anna Książek (to ostatnie zdanie książki): „powiedzenie o skuteczności niezachwianej wiary w coś, czego się pragnie, jest najszczerzą prawdą, a nie wyświechtanym banałem”, *ibidem*, s. 240. Skuteczność wiary oznacza tu spełnienie marzeń.

<sup>20</sup> C. Mina, *op. cit.*, s. 124.

<sup>21</sup> *Ibidem*.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 256

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 54.

Zwróćmy uwagę na kolejność, która oddaje hierarchię propagowanych celów życiowych przez ten podęcznik.

Mina także nakłania czytelnika do skupienia się na własnej świadomości, którą personifikuje pod postacią określenia „prawdziwe JA”. To JA to zarówno cel ewolucji indywidualnej, jak i rodzaj człowieka wewnętrznego, z którym należy podjąć dyskusję:

Własne JA winno być przyjacielem, którego się poznaje i stara się zaspokoić pierwsze jego potrzeby, karmi się je tak na poziomie intelektualnym, jak i na wszystkich innych poziomach osobowości, okazuje uczucie, szacunek, zrozumienie, tolerancję. Własne JA winno być przyjacielem, z którym potrafimy prowadzić odpowiedni dialog na temat spraw istotnych, poszukiwać prawdy, dobra i zdrowej filozofii życia<sup>24</sup>.

Uznaje, że celem rozwoju wewnętrznego jest identyfikacja świadomości „normalnej” z „prawdziwym JA” (zauważmy, że to supozycja, bo może istnieć/istnieje nieprawdziwe JA). Wskazuje, na jakich wartościach budowana jest owa prawda (i jakie „psychiczne motywacje” do niej prowadzą): „miłość do innych, chęć pomagania im, czynienia szczęśliwymi tych wszystkich, którzy nas otaczają”<sup>25</sup>. Ostatecznym celem jest „żyć w zgodzie z samym sobą i z innymi”<sup>26</sup>, przy czym chodzi o życie w zgodzie z sobą „prawdziwym”, a nie jakimkolwiek.

Jednostkowość i indywidualność w przewodniku TVN ogranicza się do praktycznych porad dotyczących możliwości samorealizacji oraz sposobów wypracowania własnego, nienaśladowanego innych, stylu życia, a nawet... ubierania się. Zgodnie ze swoimi marzeniami, upodobaniami czy naturą. Przewodnik ten podsuwa czytelnikom konkretne propozycje: jazda na quadach, gra w squasha czy uczestnictwo w szkołach tańca. Tekst jest bardzo szczegółowy i przypomina katalog firm (z ich nazwami i adresami!), które te marzenia spełniają, a porady rozsiane w tekście dotyczą między innymi tego, jak zrobić dobry makijaż, jak się ubierać, jak wygodnie mieszkać, jak uwieść mężczyznę.

## Kierunek — świadome życie i skupienie się na terażniejszości

W ścisłym powiązaniu z wymogiem pozytywnego myślenia pojawia się postulat życia świadomego. Oślizło pisze:

Świadome życie jest, moim zdaniem, jedynym sposobem na osiągnięcie spokoju i równowagi wewnętrznej poprzez opanowanie tego, co opanować możemy, i zrozumienia tego, co leży poza sferą naszego wpływu<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 91.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 74.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 98.

<sup>27</sup> R. Oślizło, *op. cit.*, s. 19.

Jednym z najważniejszych elementów życia świadomego jest bowiem przyjęcie odpowiedzialności za siebie, swoje decyzje oraz wiążące się z nimi konsekwencje<sup>28</sup>.

Podobne idee pojawiają się w poradniku TVN: „Myślę, że człowiek wtedy znajduje swoje miejsce, kiedy analizuje życie, czyli nie przepływa przez nie jak nieświadomy niczego plankton”<sup>29</sup> — mówi jedna z aktorek serialu. Z kolei w chrześcijańskim poradniku Mina skupia się na podkreśleniu zaangażowania, które należy wkładać w pracę i inne codzienne czynności — należy je wykonywać w skupieniu i koncentracji, nie dzieląc uwagi na zbyt wiele spraw<sup>30</sup>.

Świadome życie polega między innymi na tym, że należy skupić się na terażniejszości. W różny sposób każda z książek uzasadnia ów wymóg. Oślizło w kontekście rozważań poświęconych astrologii napisał, że daje ona:

poczucie bezpieczeństwa, ucząc, że całe nasze życie podlega z góry ustalonej periodyczności i cyklicznemu rytmowi, dzięki czemu łatwiej możemy akceptować swoje tu i teraz, równocześnie mając na uwadze jego przemijalność. Tym samym wzbudza w nas zaufanie do Wyższej Siły — Boga, natury, przeznaczenia, jakkolwiek ją nazwiemy<sup>31</sup>.

U Miny ów wymóg skupienia się na terażniejszości wydaje się bliższy narracji stoickiej. Każdego dnia trzeba na nowo podejmować decyzję o doskonaleniu się i mówić sobie:

Nie pozwolę się odciągnąć przez żaden niepokój dotyczący przeszłości czy przyszłości, gdyż wczoraj już umarło, a jutro jeszcze się nie narodziło, a nawet nie wiem czy nadejdzie. Jedynie dziś, jedynie obecna chwila należy w pełni do mnie i nad nią pragnę i mogę sprawować moją władzę, odnajdując coś, co czyniłoby mnie bardziej szczęśliwym, co dałoby mi zadowolenie, że „żyję”, że jestem tym, kim jestem<sup>32</sup>.

Warto w tym cytacie zauważyć leksykę władzy (nad terażniejszością) i pewien minimalizm, którego raczej nie ma w podręczniku TVN, a także w ujęciu New Age.

## Kierunek — rozwój i doskonalenie się

W każdej z analizowanych pozycji pojawia się wizja człowieka jako jednostki w rozwoju. Oślizło deklaruje:

Jednym z celów tej książki jest wskazanie sposobu, dzięki któremu możliwe jest wyznaczenie indywidualnego schematu własnego rozwoju. Sposób ten pozwala na przesłedenie dowolnego

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 23.

<sup>29</sup> E. Bogusławska-Przybysz, *op. cit.*, s. 18. Ideę „żyj świadomie” można znaleźć również w *Przemysleniach* na stronie 24.

<sup>30</sup> C. Mina, *op. cit.*, s. 69–70.

<sup>31</sup> R. Oślizło, *op. cit.*, s. 76, podobnie, s. 25.

<sup>32</sup> C. Mina, *op. cit.*, s. 60. Autor zna rozmyślania Marka Aureliusza, które cytuje na s. 97.

czasookresu w życiu człowieka, niezależnie od tego, czy jest to przeszłość, teraźniejszość, czy przyszłość<sup>33</sup>.

Umożliwia to między innymi astrologia czy tarot, który wprost określany jest jako służący „samorozwojowi”<sup>34</sup>. Z założenia prawidłowe życie ludzkie zatem ma być ewolucją od stanu mniej świadomego do wyższych stanów świadomości. Mina pisze:

osobowość dojrzała psychologicznie zdaje sobie sprawę z tego, że dla własnego rozwoju i własnego dobrego samopoczucia, winna z zapałem poświęcić się realizacji pełni życia we własnym środowisku społecznym [...]<sup>35</sup>.

Najmniej tego rodzaju retoryki znajdziemy w przewodniku TVN, choć wiele miejsca zajmują tam opisy karier bohaterów (wyjątkiem jest jedna z bohaterek, która „dojrzeła w trakcie pracy nad książką, jej pisanie to poszukiwanie własnej drogi, próba odkrycia siebie”<sup>36</sup>).

Janusz Mariański, opisując z perspektywy socjologii religii dokonującą się u schyłku XX wieku ewolucję postaw i zachowań moralnych jako proces wymiany wartości obowiązku (lub w innym ujęciu wartości ascetycznych) na wartości samorozwojowe<sup>37</sup>, wskazuje, że dawne wartości tracą nieco na znaczeniu, a w ich miejsce pojawiają się nowe. Jak się zdaje, zaakcentowanie rozwoju i świadomego życia są wspólne głębszym przemianom współczesnej kultury.

## **Kierunek — dostosowanie się do planu lub stworzenie go**

W każdej z trzech książek często pojawia się słowo plan/planowanie, choć nadają mu one nieco odmienny kontekst. Dla Oślizły plan jest zewnętrzny względem człowieka i pochodzi od Wyższej Siły, która „bez względu na to, czy nazwiemy ją Bogiem, naturą, intuicją, czy nadświadomością, [...] wyznacza każdemu z nas pewien plan”<sup>38</sup>. Autor zaleca stosowanie się do planu i akcentuje wagę sentencji, która w jego życiu odegrała rolę drogowskazu:

Z góry przyjmuję, zgadzam się i ufam planowi wyznaczonemu mi przez Siłę Wyższą. Ponieważ nie mam jego pełnego obrazu, układam własne plany, posługując się wolą i pragnieniami, ale nie przywiązuję się do nich<sup>39</sup>.

<sup>33</sup> R. Oślizło, *op. cit.*, s. 22.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 31.

<sup>35</sup> C. Mina, *op. cit.*, s. 92.

<sup>36</sup> E. Bogusławska-Przybysz, *op. cit.*, s. 58.

<sup>37</sup> J. Mariański, *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej. Próba syntezy socjologicznej*, Kraków 2004, s. 324.

<sup>38</sup> R. Oślizło, *op. cit.*, s. 21.

<sup>39</sup> *Ibidem*.



W jego ujęciu dochodzi do głosu przede wszystkim astrologiczna perspektywa rozpoznania własnego planu w rytmach kosmosu, choć gdzieś słyszymy echa buddyjskiej karmy. Zaznaczmy, że cała koncepcja Oślizły (opisują ją kolejne części poświęcone czterem metodom) jest ułożona wokół określonego planu, który ma charakter systematycznego działania narzuconego sobie samemu, a nie wokół planu rozumianego jako determinacja losu<sup>40</sup>.

W przewodniku TVN stworzenie planu jest niezbędne, aby skutecznie zrealizować marzenia. To pragmatyczne działanie: „Nie próbuj osiągnąć wszystkich celów równocześnie, tylko najpierw zajmij się jednym. Ustal dokładnie plan jego realizacji, dzieląc go na drobniejsze etapy”<sup>41</sup>. O ile plan w ujęciu New Age jest zewnętrzny, a podmiot ma się dostosować do niego lub go odkryć, o tyle w ujęciu poradnika TVN plan jest „wewnętrzny” — „wierź w powodzenie — to, co planujesz, naprawdę jest możliwe!”<sup>42</sup>. Jak mówi jedna z aktorek: „Kiedy już podejmie decyzję o ważnej zmianie w naszym życiu, trzeba bardzo dokładnie, krok po kroku, zaplanować jej realizację”<sup>43</sup>. To zwykła pragmatyka racjonalnego działania. W książce Oślizły zarówno astrologia, jak i tarot, bynajmniej nie są wyrocznią, jedynie „wyjaśniają sens doświadczeń”<sup>44</sup>, pozwalają na uświadomienie sobie swojej aktualnej kondycji i na rozpoznanie bieżących problemów. Plan w tym ujęciu wiąże się z odkryciem własnej natury i dostosowaniem do niej życiowych strategii.

W książce Myny nie pada samo słowo „plan”. Autor używa natomiast metafory „drogi właściwej” i „drogi niewłaściwej”. Opisuje tę pierwszą jako drogę wartości pozytywnych, wywiedzionych z Biblii (choć przywołania z Pisma Świętego pojawiają się w tekście stosunkowo rzadko) i z tradycji mądrościowej „wielu wieków”. „Prawdziwe JA”, do którego realizacji Mina wzywa, uważa za ściśle związane właśnie z tymi wartościami. W jego ujęciu człowiek jawi się jako istota niedokończona, która powinna dążyć do rozwoju, ale zgodnie z zasadami i kierunkiem wyznaczonym przez Boga. Nadmieńmy, że w katolickich poradnikach życia jest obecna retoryka planu, lecz pochodzi ona nie z astrologicznego dyskursu, raczej z języka kalwińskiego ewangelizmu, z którego czerpią liczne posoborowe ruchy odnowy religijnej<sup>45</sup>.

<sup>40</sup> Polega to na stosowaniu następujących elementów: „1) pozytywnego myślenia, aby przygotować grunt pod wszelkie zmiany w Twoim życiu; 2) cykliach astrologicznych, aby: a) zbadać swój osobisty plan rozwoju i stopień jego realizacji w przeszłości, [...] c) odkryć osobisty plan rozwoju na przyszłość w postaci ustalonej kolejności, w jakiej zajmujesz się sferami swego życia; 3) Feng Shui, aby: a) diagnozować interesujące Cię sfery [...]; 4) kartach Tarota, aby: a) śledzić bieżące postępy w samorozwoju, [...] c) dostrzec wymiar duchowy każdego z Twoich doświadczeń, a dzięki temu zrozumieć jego sens i rzeczywiste znaczenie dla Twego rozwoju”, *ibidem*, s. 30–31.

<sup>41</sup> E. Bogusławska-Przybycz, *op. cit.*, s. 24.

<sup>42</sup> *Ibidem*.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>44</sup> R. Oślizło, *op. cit.*, s. 213.

<sup>45</sup> Przykładem może być książka G.K. Popcak, *Pomysł Boga na Twoje życie. Jak odkryć Boży plan, kiedy ludzkie zawodzą*, przeł. M. Piątek, Kraków 2014.

## Różnice

Analizowane przewodniki mimo pewnych zbieżności wykazują też sporo różnic i życiowe drogowskazy stawiają także w przeciwnych kierunkach. Każda z książek ma własny odrębny profil. Mina jest rzecznikiem minimalizmu, ewangelicznego ubóstwa i skromności (zamieszcza cały rozdział ten temat), natomiast poradniki TVN i Oślizły zawierają pozytywnie waloryzowane opisy sukcesu ekonomicznego. U Oślizły odniesienie do dóbr materialnych jest rzadsze, z kolei serialowy poradnik skupia się na doczesnym dobrobycie i jakości nie tylko ludzkiej świadomości, lecz także materialnego otoczenia. Nawołuje młodych *yuppie* do aktywnego, kreatywnego, ale moralnego życia, które daje się zarazem połączyć z ekonomicznym sukcesem<sup>46</sup>. Podobnie jak czyni to znany jezuita Anthony de Mello, Mina kończy swoją książkę rozdziałem o Bogu, dla Oślizły Bóg jest jedną z możliwych opcji, a w podręczniku TVN nie ma o nim ani słowa.

## Zbieżności i podobieństwa — podsumowanie

Cechą, która najbardziej łączy analizowane przewodniki, jest wymóg pozytywnego myślenia. A także wiara w to, że optymizm przekłada się na życiowy sukces i ma niemal magiczną skuteczność życiową. Szukając źródeł tej postawy, w pierwszej kolejności należy przywołać amerykański ruch filozoficzno-społeczny z przełomu XIX i XX wieku, tak zwaną Nową Myśl (ang. New Thought Movement)<sup>47</sup>. Korzenie Nowej Myśli tkwiły między innymi w ruchu amerykańskich transcendentalistów (między innymi w myśli Ralpha Waldo Emersona). Bardzo podobne postulaty przedkładał rozwijający się równoległe ruch Christian Science. W ówczesnych (sprzed wieku) poradnikach życia postulaty pozytywnego myślenia, jakie znajdujemy w analizowanych tu przewodnikach, zajmowały sporo miejsca. Dzieło jednego z przedstawicieli Nowej Myśli, Prentice'a Mulforda *Thoughts are Things* (1889), ukazało się w 1911 roku we Lwowie pod polskim tytułem *Sztuka życia*<sup>48</sup>. Idee te miały w XX wieku

<sup>46</sup> „Pasje dają człowiekowi pełnię, bez nich jesteśmy ubodzy. Rozwijając ją, czasem dojrzewamy do tego, by spróbować zacząć dzięki niej zarabiać”, E. Bogusławska-Przybysz, *op. cit.* s. 130.

<sup>47</sup> Jeden z przedstawicieli tej formacji, Wallace D. Wattles (1860–1911), był autorem książki *The Science of Getting Rich*, dzieła, w którym pokazał się jako rzecznik kreatywnej wizualizacji. „Mentalne obrazy” miały zamieniać się w rzeczywistość zgodnie z naczelną zasadą monizmu Nowej Myśli — wszystko jest jednym. Jak wskazywał A. Zamojski, to monizm filozoficzny umożliwiał podobne działania w formacji New Age.

<sup>48</sup> Głosił następujące poglądy: „Myśląc budujemy z niewidzialnych substancji coś, co siły do siebie przyciąga, by sobie pomóc, lub zaszkodzić, stosownie do charakteru wysłanych myśli”; „Ten, kto jest w stanie przedstawić sobie obraz samego siebie, pełen życia, siły i zdrowia, [...] kto w ten

swoją kontynuację między innymi w dobie wielkiego kryzysu<sup>49</sup>, a po wojnie najbardziej wpływowym kontynuatorem Nowej Myśli i wiary w skuteczność myśli był metodystyczny kaznodzieja Norman V. Peale (1898–1993). Jego znane i wielokrotnie wznawiane dzieło *Moc pozytywnego myślenia* z 1952 roku rozpoczyna się od zdania „Uwierz w siebie”. Współcześnie z tych postulatów korzystają i przedstawiciele coachingu, i różne firmy handlowe usiłujące zbudować dodatkową motywację wśród swoich pracowników, jak na przykład Amway i Herbalife.

Opisując drogowskazy, które stawiają przed czytelnikami autorzy trzech analizowanych książek, posługiwałem się słowem „kierunek”, tytułując tak kolejne podrozdziały. Jeśli uznamy, że mamy do czynienia z przewodnikami, słowo to jest uzasadnione, idee, które propagują autorzy tych opracowań, są bowiem jak drogowskazy, pokazujące drogę czytelnikom. Pracę nad świadomością, która ma dokonywać się w każdej chwili ludzkiego życia; pielęgnowanie optymistycznych myśli, które mają siłę sprawczą; odkrywanie prawdziwej natury ukrytej w swoim wnętrzu. Kończąc niniejszy szkic, można przywołać inny poradnik życia, którego treść brzmi jakże zbieżnie z wybranymi postulatami, jakie formułowali analizowani autorzy. To rady Osho Rajneesha, jednego z guru New Age i nowej duchowości, który wśród swoich własnych *Dziesięciu Przykazań* sformułował i takie:

1. Nie słuchaj żadnych rozkazów oprócz tych, które płyną z twojego wnętrza; 2. Jedynym Bogiem jest samo życie; 3. Prawda jest wewnątrz, nie szukaj jej gdzie indziej. [...]
6. Życie jest tutaj i teraz; 7. Żyj w pełnej świadomości [...]; 10. Przestań szukać tego, czego nie ma. To, co jest, jest tym. Zatrzymaj się i patrz<sup>50</sup>.

Choć przesłanie tych zasad kłóci się z judeochrześcijańską tradycją Zachodu, to wartości, w których stronę prowadzą nas autorzy przewodników po życiu, coraz mocniej sytuują się w kulturowym obiegu naszej współczesności.

---

obraz zawsze wierzy — ten pozostanie młodym”; „Źródłem młodości, młodości ciała i młodości ducha jest zdolność zmiany w okamgnieniu całego myślowego aparatu na pozytywny [...]”; „Każda nasza myśl jest realizacją — siłą! (proszę to sobie dwukrotnie powtórzyć). Każda myśl jest kamieniem budowlanym w tworzącym się losie — tak w dobrym jak i w złym”, P. Mulford, *Sztuka życia, czyli rady przeciwko śmierci*, przeł. T. Zubrzycki, Lwów 1911, s. 12–13, 21–22.

<sup>49</sup> Wówczas obowiązkowymi dla amerykańskich biznesmenów i menedżerów różnej klasy stały się takie pozycje, jak: Dale’a B. Carnegiego (1888–1955), *Jak zdobyć przyjaciół i zjednać sobie ludzi* (*How To Win Friends and Influence People*, 1936), Naopleona Hilla (1883–1970) *Myśl!... i bogać się* (*Think and Grow Rich Action Pack*, 1937), a także przekład francuskiego pisarza Émila Coué, *Doskonalenie siebie poprzez świadomą autosugestię* (*La Maîtrise de soi-même par l’autosuggestion consciente*, 1922). Por. A. Harrington, *Wewnętrzna siła. Umysł, ciało i medycyna*, przeł. A.E. Eichler i P.J. Szwajcer, Warszawa 2008, s. 143.

<sup>50</sup> *Dziesięć Przykazań Rajneesha* [Osho], cyt. za: *Encyklopedia Nowej Ery. New Age*, red. S. Bednarek, W. Bockenheimer, J. Jastrzębski, Wrocław 2008, s. 289.